Verba, Mówiłeś (feat. Amy Maniak)

mówiłeś mi że kochasz mnie
dzisiaj to do niej śmiejesz się
mówiłeś mi że tylko ja
jednak odszedłeś , nie miałam szans
mówiłeś mi że kochasz mnie
dzisiaj to do niej śmiejesz się
mówiłeś mi że tylko ja
jednak odszedłeś , nie miałam szans

stoisz na krawędzi dachu
przed oczami życie mija
miałaś wielka miłość,
teraz czujesz się niczyja, ej
mówił przecież ze chce z tobą przyszłości składać
ale widać ze skończyło się na planach
mówił ze cię kocha, lecz to było dawno
wszystko było prawdą, dzisiaj jest starą baśnią

tworzyłeś jej świat
mówiłeś ze na zawsze razem
jednak odszedłeś
ona dziś pyta jakim prawem
może należysz do niej
ale prawda była inna
nie wie czemu, ale czuje się winna
ona chce walczyć o tę miłość ale nie ma szans
no bo on zabiera wszystko co jej dał
stoisz na krawędzi dachu
chcesz skoczyć
zamykasz oczy
twój cel nabiera mocy

mówiłeś mi że kochasz mnie
dzisiaj to do niej śmiejesz się
mówiłeś mi że tylko ja
jednak odszedłeś , nie miałam szans
mówiłeś mi że kochasz mnie
dzisiaj to do niej śmiejesz się
mówiłeś mi że tylko ja
jednak odszedłeś , nie miałam szans

wierzyła w to co powtarzałeś tyle razy
ze nigdy w życiu ty jej samej nie zostawisz
ze nie będzie nigdy smutna
że nie złamiesz serca
dziś na uczucia już nie ma miejsca

wiem, że jest ciężko, ale w końcu przyjdzie spokój
przyjdzie spokój
musisz poczekać
to nie dzień twojego wyroku
musisz poczekać
bo to tylko rozstanie
życie to nie
skok to nie rozwiązanie wiem,
tylko nie skacz
zobacz podaje ci rękę
chwyć mnie tak mocno żeby nie bać się więcej
poznasz kogoś, kto odmieni całe twoje życie
nigdy już więcej nie staniesz nad tym klifem
nigdy nikt już nie złamie ci serca
tylko nie skacz, tylko nie skacz!

mówiłeś mi że kochasz mnie

dzisiaj to do niej śmiejesz się
mówiłeś mi że tylko ja
jednak odszedłeś , nie miałam szans
mówiłeś mi że kochasz mnie
dzisiaj to do niej śmiejesz się
mówiłeś mi że tylko ja
jednak odszedłeś , nie miałam szans